**Z Tamizą nie ma żartów – nowa kampania informacyjna apeluje o ostrożność**

Dziś, tuż przed rozpoczęciem wakacji szkolnych i w związku z przypadającym 25 lipca Światowym Dniem Zapobiegania Utonięciom, opublikowano nowy, poruszający materiał wideo ostrzegający dzieci i ich rodziców przed zagrożeniami, jakie stwarzają wody pływowe Tamizy – na całym odcinku rzeki biegnącym przez centrum Londynu aż do hrabstw Essex i Kent.

Krótki spot zatytułowany **„Stay Back, Stay Out, Stay Safe”** („Nie zbliżaj się, nie wchodź do wody, dbaj o bezpieczeństwo”) jest częścią prowadzonej przez Zarząd Portu Londyńskiego (Port of London Authority; PLA) kampanii, której celem jest ochrona bezpieczeństwa dzieci i młodzieży oraz zapobieganie przypadkowym utonięciom w Tamizie. Kampania ma zwracać uwagę na ukryte zagrożenia związane z pływaniem, brodzeniem w wodzie i zabawą zbyt blisko brzegu.

Tamiza jest rzeką pływową, a jej nurt potrafi płynąć z prędkością około 5 mil na godzinę –może się wydawać, że to niezbyt szybko, ale nawet najwięksi mistrzowie olimpijscy, tacy jak Michael Phelps, nie osiągają prędkości powyżej 4,5 mil na godzinę.

To właśnie z tego powodu wejście do wód pływowych Tamizy może okazać się tak niebezpieczne. Tylko w tym roku organizacja RNLI, która zajmuje się ratownictwem wodnym, odnotowała już około 1250 interwencji na odcinku pływowym rzeki.

Z każdym rokiem do tragicznego bilansu dopisujemy kolejne przypadki utonięć na skutek kąpieli w wodach pływowych Tamizy. Do takich zdarzeń dochodzi często w cieplejszych miesiącach, kiedy rzeka sprawia wrażenie spokojnej i zachęca do wejścia do wody, jednak pod jej powierzchnią kryją się silne prądy, temperatura jest niebezpiecznie niska, a brzeg i dno rzeki są nieprzewidywalne za sprawą niewidocznych uskoków, śliskiego podłoża i nagłych zmian głębokości.

Statystyki są alarmujące – w Wielkiej Brytanii w skrajnie upalne dni odnotowuje się trzykrotnie więcej przypadkowych utonięć niż w typowy letni dzień.

**Robin Mortimer, dyrektor generalny Zarządu Portu Londyńskiego, mówi:** *„Wody pływowe Tamizy to kultowe i piękne miejsce, ale nie jest to bynajmniej plac zabaw.* *Pod jej powierzchnią kryje się wartki, pływowy nurt, który pokonałby nawet najlepszych pływaków świata.”*

**Apel głównego kapitana portu PLA, Jamesa Stride’a, jest jasny: „***Każdego lata wiele osób traci życie lub naraża się na to, aby zmieniło się na zawsze z powodu jednego fałszywego kroku. Z Tamizą nie ma żartów, dlatego proszę, nie zadzierajcie z nią: trzymajcie się z dala od brzegu, nie wchodźcie do wody i dbajcie o swoje bezpieczeństwo.”*

**Guy Addington, kierownik RNLI ds. bezpieczeństwa w wodzie, powiedział:** *„Naszym priorytetem w RNLI jest pomoc wszystkim korzystającym z uroków wody w tym, aby robili to w bezpieczny sposób. Dlatego w pełni zgadzamy się z komunikatem Zarządu Portu Londyńskiego: nikt nie powinien pływać w wodach pływowych Tamizy ani do nich wchodzić. Jest to niebezpieczna, wartko płynąca, wykorzystywana do żeglugi rzeka. Najbezpieczniej jest w ogóle się do niej nie zbliżać*. *Jeżeli* *ktoś chce popływać, powinien wybrać strzeżoną plażę, gdzie warunki są odpowiednio nadzorowane.”*

*„Jeżeli przez przypadek znajdziemy się w wodzie, pamiętajmy o zasadzie „Float to Live”: aby zwiększyć swoje szanse na przeżycie, należy położyć się na jej powierzchni i odchylić głowę do tyłu, tak aby uszy były zanurzone, rozluźnić się i starać się normalnie oddychać. W razie potrzeby można poruszać rękami i nogami, aby pomóc sobie utrzymać się na powierzchni. Nie szkodzi, jeżeli nogi będą opadać pod wodą – każdy z nas unosi się na niej na własny sposób. Dzięki tej pozycji dajemy sobie szansę na odpoczynek i wyrównanie oddechu. Następnie możemy wezwać pomoc lub dopłynąć do bezpiecznego miejsca.”*

Kampania rusza w momencie rozpoczęcia wakacji szkolnych, czyli okresu, w którym młodzi ludzie częściej przebywają poza domem bez nadzoru lub mogą ulec pokusie skorzystania z miejsc, w których mogą się ochłodzić.

Zarząd Portu Londyńskiego prowadzi ścisłą współpracę z miejscowymi szkołami, władzami lokalnymi dzielnic miasta i terenowymi zespołami zajmującymi się wspieraniem młodzieży. Udostępnia im specjalny zestaw materiałów edukacyjnych, stworzony z myślą o rozpowszechnianiu przesłania kampanii i ochronie bezpieczeństwa młodych ludzi poprzez uświadamianie im realnych zagrożeń, jakie stwarza rzeka.

Więcej informacji oraz film, o którym mowa, można znaleźć tutaj: [link lub strona internetowa kampanii PLA].

Wszyscy, którzy chcą korzystać z uroków Tamizy w bezpieczny sposób, znajdą na stronie internetowej Zarządu Portu Londyńskiego informacje o wielu atrakcyjnych możliwościach bezpiecznego żeglowania i wioślarstwa, a także spacerów i nauki pływania w Londynie, Kent i Essex.

Oprócz tego każdego roku, dzięki realizowanemu przez PLA programowi Active Thames, tysiące osób mogą bezpiecznie uczestniczyć w zajęciach organizowanych na Tamizie lub w jej pobliżu. Więcej informacji można znaleźć tutaj: <https://pla.co.uk/water-safety>

**KONIEC**

**Uwagi dla redakcji**

Obowiązujące przepisy zakazują pływania w Tamizie na jej odcinku na wschód od Putney. Jednak również na zachód od tego miejsca – w górę rzeki, w kierunku lądu – wymagane jest zachowanie ostrożności przy organizacji wszelkich aktywności, w tym pływania.

**Zarząd Portu Londyńskiego (Port of London Authority, PLA)**

Zarząd Portu Londyńskiego (PLA) odpowiada za 95 mil pływowego odcinka Tamizy. Działa na rzecz bezpieczeństwa użytkowników komercyjnych i rekreacyjnych, chroni oraz wspiera środowisko naturalne, a także promuje wykorzystanie rzeki w celach transportowych i handlowych. Jako port powierniczy (trust port), PLA nie ma udziałowców i prowadzi działalność z myślą o korzyściach dla swoich klientów oraz interesariuszy, obecnie i w przyszłości.

[Port of London Authority (pla.co.uk)](https://www.pla.co.uk/)